

Zatrzymano aktywistę za protest pod siedzibą IPN

23 lutego 2021

Wczoraj rano miał miejsce jednoosobowy obywatelski protest pod siedzibą warszawskiego Instytutu Pamięci Narodowej, przeciwko nominacji Tomasza Greniucha na szefa oddziału IPN we Wrocławiu. Protestujący Zbigniew Komasa został zatrzymany przez policję.

Protest transmitował dziennikarz portalu „Tu Obywatele”. Wcześniej rano w Warszawie Zbigniew Komasa postanowił zaprotestować przeciwko polityce IPN i mianowaniu na szefa wrocławskiego oddziału Tomasza Greniucha, który słynie ze skrajnie prawicowych poglądów. Kandydatura Greniucha wzbudziła oburzenie opinii publicznej, gdyż ma on na koncie przynależność do ONR i sympatie nazistowskie- na zdjęciach pozuje wykonując gest hitlerowskiego pozdrowienia.

Protest pod IPN zaczął się od namalowania znaku Polski Walczącej oraz rozlania czerwonej farby na ścianie budynku, następnie Komasa stanął z transparentem „Precz z faszyzmem”. Na miejsce szybko przyjechał patrol policji w cywilu, a po chwili dołączyło jeszcze kilku policjantów. W sumie w interwencji brało udział kilkunastu policjantów żeby zatrzymać jedyne go uczestnika politycznego protestu. Po wylegitymowaniu Komasa został zatrzymany i przewieziony na komendę policji na ul. Wilczej w Warszawie.

Pod komendą zebrało się kilka osób w geście solidarności z zatrzymanym. Policja przesłuchuje zatrzymanego, nie wiadomo na razie czy i jakie zarzuty zostawią postawione. Pod jednym z gmachów instytutu policjanci rozważali, czy budynek IPN jest zabytkiem (nie jest) i czy można z tego tytułu postawić zarzuty.

Dziś też padła informacja, że Greniuch nie będzie jednak szefem wrocławskiego IPN-u. Prezydent Andrzej Duda powiedział, że „Dyrektorem w IPN może być wyłącznie osoba o nieposzlakowanej opinii”, co w przypadku tego kandydata jest oczywiste, że takiej opinii nie posiada. Wcześniej jednak prezydent nie miał co do tej kandydatury zastrzeżeń i odznaczył Greniucha Brązowym Krzyżem Zasługi.

Autorstwo: Rut Kurkiewicz-Grocholska

Źródło: Strajk.eu